

P.E.W.-Bielew

BS.0003.73.2020

## FORMULARZ INTERPELACJI/ZAPYTANIA\*

WYKŁYNEŁO  
URZĄD MARSZAŁKOWSKI  
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO  
Biuro Sejmiku

Złożona w dniu:

08.06.2020 r.

przez Radną:

Małgorzatę Paluch-Słowińska

w sprawie: „Rekultywacji” w podnowosolskiej miejscowości Bobrowniki.

4408-06-2020  
Nr tej. .... ilość zał. ....

Szanowna Pani Marszałek

Podpis

W ostatnim czasie doszło do bardzo niepokojących działań na terenie Gminy Otyń w miejscowości Bobrowniki.

Mianowicie w ramach tzw. „rekultywacji” popiołów poodlewnicznych Dozamet do miejscowości Bobrowniki zwożone są odpady komunalne różnych rodzajów. Z informacji, które posiadam w ramach rekultywacji stosuje się niekiedy takie działania. Natomiast ewidentnie niepokoi sposób w jaki się to odbywa.

Ilość tak zwanej frakcji do rekultywacji jak donoszą media to 182 tysiące ton. Ta wielkość bulwersuje lokalną społeczność, która buntuje się tej sytuacji. Ta ilość odpowiada budowie całej kwatery na profesjonalnym składowisku, które podlega wielu rygorom. Z informacji medialnej również wynika, że za to składowanie nie wpłynie do budżetu województwa lubuskiego ani jedna złotówka.

Lokalne władze w mojej ocenie absolutnie sobie ze sprawą nie radzą, a to Starostwo Powiatowe udzielało wielu pozwoleń i opinii zezwalających na tą działalność. Dziwi mnie ten fakt, bo przecież powiat ma doświadczenie z „Hałdą na Dozamecie”.

Składowanie ma miejsce 1 kilometr od Rezerwatu Przyrody Bukowa Góra, a przypominę, że my jako Samorząd Województwa dofinansowujemy w ramach RPO 2020 Turystyczny wielomilionowy projekt w tym rezerwacie. Ma tam powstać między innymi wieża widokowa.

Zastanawiam się, czy pod przykrywką rekultywacji nie dochodzi do budowy ogromnego składowiska. Przypominę, że już nasz samorząd zmagał się ze składowiskiem Kartowice pod Szprotawą, które to doprowadziło do wielu napięć społecznych. Nikt nie wie skąd ten odpad przyjeżdża do Bobrownik.

Szanowna Pani Marszałek, proszę o **TWARDĄ** interwencję w tej sprawie, gdyż jesteśmy na tym etapie kiedy można proceder zahamować, pomóc mieszkańcom i uratować cenny przyrodniczo obszar.

Radna Sejmiku  
Województwa Lubuskiego

Małgorzata Paluch-Słowińska

(podpis)